

ŁĄCZENIE TEORII Z PRAKTYKĄ W WYCHOWANIU PATRIOTYCZNYM

Krystyna Buławka

*Ten mi najmiłszy nauczyciel bywa,
który jako naucza, tak sam wykonywa.*

Jan Kochanowski

Wychowanie – to zadanie, mówią teoretycy. Zadanie trudne, zarówno na etapie planowania, realizacji, jak i sprawdzania efektów. O tym, czy wychowanie się udało, dowiadujemy się po wielu, wielu latach, a nawet... w kolejnym pokoleniu. Wychowanie – to zadanie, w którym znaczącą rolę odgrywa przykład, w tym przykład nauczyciela wychowawcy.

To prawda – potwierdzają praktycy – i dodają: wokół taki pośpiech za dobrami materialnymi, „mieć” staje się cenniejsze niż „być”, młodzież trudna i obojętna, a programy nauczania przeładowane. Kiedy i jak wychowywać? Słyszą to pytanie doradcy i konsultanci na różnych formach szkolenia zawodowego nauczycieli. Próbuje wspierać i proponują wielorakie rozwiązania metodyczne.

Czego mogą dotyczyć kierowane do nauczycieli propozycje? Na pewno tego, że należy iść z wychowankiem w *Tę samą stronę* – jak doradza

w swoim programie wychowawczym Maria Braun-Gałkowska (1994).

To znaczy, że Duży i Mały mają iść wspólnie ku jakiemuś celowi. Najlepiej, gdy celem tym są najważniejsze i najpiękniejsze ludzkie wartości: dobro, prawda i miłość. Nie powinno się zabierać Małego, jeżeli sami nie wiemy, dokąd idziemy, a tym bardziej wysyłać go samego, opatrzywszy tylko instrukcjami, gdy my tymczasem zmierzamy w innym kierunku. W praktyce oznacza to, że prawdopodobność nauczyciela – ukaże wychowankowi prawdę, odnoszenie się z szacunkiem do drugiego człowieka – jego godność, miłość do ojczyzny – postawę patriotyczną i obywatelskie obowiązki.

Gdy pedagoga z Ojczyzną łączą więzi:

- pisze „Ojczyzna” wielką literą,
- manifestuje przywiązanie do ojczyściej kultury, języka i tradycji,
- dumny jest z narodowych symboli,
- dba o pomyślność oraz dobre imię kraju i narodu.

Widzi to Mały i zapamiętuje.

Te i podobne rozważania o wychowaniu patriotycznym były przedmiotem jednego z nauczycielskich szkoleń, które odbyło się w listopadzie 2007 r. w ciechanowskim MSCDN. Miało ono formę konferencji, zatytułowanej „Psychologiczne uwarunkowania postaw wobec ojczyzny i narodu”. Szkolenie, dofinansowane ze środków Mazowieckiego Kuratora Oświaty, nawiązywało swoim programem do priorytetów w wychowaniu, wynikających m.in. z podpisanej przez ministrów MEN oraz MKiDN *Deklaracji o wychowaniu patriotycznym młodzieży*. Deklaracja podkreśla rangę edukacji patriotycznej w wychowaniu młodego pokolenia i skłania resorty do wspólnych działań, w tym *wspierania projektów edukacyjnych, wychowawczych i artystycznych, które promują postawy patriotyczne oraz przypominają w interesujący sposób o polskiej historii*. Należą do nich

wycieczki szkolne na szlakach historycznych, konkursy o tematyce patriotycznej, wymiana doświadczeń nauczycieli i wiele innych działań.



Czynniki kształtujące naród

Konferencja przebiegała w atmosferze zbliżającego się Święta Niepodległości. Był to stosowny czas, by prozą, poezją, muzyką i obrazem uczcić 89. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uczyniono to z grupą uczniów SP nr 2 w Płońsku. Odświetnie ubrani, z wypiekami na twarzy, poruszeni niecodzienną sytuacją uczniowie zaprezentowali swoje patriotyczne dokonania: wystawę „Rocznica odzyskania niepodległości w pracach plastycznych” oraz spektakl „Ziemio Polska, Ziemio trudna – bądź pozdrowiona”.

Konferencję rozpoczął wykład dr. Arkadiusza Barańskiego, nauczyciela historii w wyżej wymienionej szkole. Mówił on o *stosunku różnych autorów do pojęć: naród, ojczyzna, postawa*. Wyjaśnił proces powstawania narodu, szczególnie zinterpretował czynniki, które go kształtowały na przestrzeni dziejów: terytorium, język, więzy krwi, wspólnotę pochodzenia, kulturę, stosunek do dziedzictwa kulturowego, symbole narodowe, świadomość narodową i narodowy charakter. Czynniki te wywierają wpływ na nasze emocje i kształtują narodową tożsamość. Dają poczucie zakorzenienia, bezpieczeństwa i dumy. Nie myślimy o tym w codziennym życiu, ale od święta – bardzo! Jakże jesteśmy szczęśliwi w doroczny czas dożynek, gdy z nowych ziaren piecze się nowy chleb. Polski chleb. Mówimy, że smak jego jest wyjątkowy, co doceniają i za czym tęsknią Polacy na obczyźnie. Czcimy ten chleb, którego okruszek całowała babcia podnosząc go z ziemi, który krzyżem żegnała, rozpoczynając bochen – nasz pokarm powszedni. Tak poetycko brzmiące słowa wzruszają, powodują że świętowanie jest jeszcze piękniejsze.

A inne polskie święta? Jakże są niepowtarzalne i wyjątkowe, jakże wspaniałych dostarczają emocji. Wigilia z opłatkiem i pasterką, Niedziela Palmowa z wyjątkowo dużymi i kolorowymi palmami – „na szczęście”, Wielkanoc z niepowtarzalną mszą rezurekcyjną itd. Będąc w centrum tego



Uczniowie SP nr 2 w Płońsku w spektaklu „Ziemio Polska, ziemio trudna – bądź pozdrowiona”

narodowego bogactwa kulturowego, czujemy szczęście, nostalgii i wzbudzamy refleksję podobną do tej wyśpiewanej przez Edytę Geppert w piosence „Nie żałuję” – *bardzo Ci dziękuję mój kraju za to, że jesteś moim krajem.*

Miło widzieć, jak z dorosłymi świętują dzieci. Realizując zasadę wychowania patriotycznego – przez poznanie do umiłowania kraju, od umiłowania do czynów ofiarnych – mamy nadzieję, że z tak kształtowaną tożsamością narodową młodzi stawać się będą bardziej odpowiedzialnymi dziedzicami tej ziemi. Nawet gdy wyjadą z kraju, nie zawsze hojnego, gdy zaproszą ich inne kraje UE, gdy świat nazywany „globalną wioską” ułatwi przemieszczanie się do nowych, może lepszych miejsc, ta właśnie tożsamość nie wykluczy bycia dobrym Polakiem poza Ojczyzną.

Kolejny wykładowca – dr Andrzej Kaliszewski, kierownik ciechanowskiego Wydziału MSCDN – podkreślił rolę nauczyciela w kształtowaniu właściwych postaw wobec Ojczyzny i narodu. Nauczyciela, który ze swoim posłannictwem, misją oraz pasją potrafi tworzyć więzi między pokoleniami, narodami i poszczególnymi ludźmi, który uczy odczytywania i rozumienia symboli pamięci narodowej, także tych o znaczeniu regionalnym i lokalnym, który organizuje spotkania, skłaniające do refleksji, do osobistego odpowiadania: Kim jestem?... Gdzie jestem?... Po co jestem?... Nauczyciela, który sprawia, że w młodego człowieka wstępuje „wola dziedziczenia tradycji”. Te słowa znalazły chwilę później odzwierciedlenie w praktycznym zastosowaniu. Zaprezentowany przez uczniów program poetycko-muzyczny pod kierunkiem nauczycielek: Marzeny Kunickiej, Danuty Szczepek, Joanny Cieplak i Joanny Ostrowskiej ukazał młodzież wspaniale odnoszącą się do polskich symboli narodowych i interpretującą je z pełną godnością. Cieszyło uczestni-

ków konferencji głośne i radosne śpiewanie – na baczność – (nie tylko pierwszej zwrotki) Mazurka Dąbrowskiego, z dziecięcym przejściem recytowanie „Mojej piosenki” C.K. Norwida, koncertowe wykonanie „I Kadrowej”. Dorośli byli szczęśliwi, gdy dzieci, dzielnie pokonując przeszkody natury technicznej i psychicznej, realizowały cel – pozdrowiały polską trudną ziemię.

O trudnościach w kształtowaniu postaw patriotycznych mówił mgr Ryszard Buczyński – dyrektor I LO w Płońsku. Zaliczył do nich: spuściznę po realnym socjalizmie, zbyt liberalne podejście do wychowania, brak jasnej i czytelnej oferty wychowawczej po 1989 r., kryzys rodziny, brak pozytywnych wzorców w życiu publicznym oraz tzw. „patriotyzm powierzchowny”. Wykładowca wskazał poniższe, możliwe do wykorzystania od zaraz sposoby przezwycięzania tych trudności:

- włączenie domu do działań wychowawczych,
- zaktywizowanie nauczycieli wychowawców,
- wychowywanie poprzez przykład osobisty,
- podkreślanie związków z „małą ojczyzną”,
- wykorzystanie „patriotyzmu stadionowego”,
- zwiększenie roli mediów publicznych.

W kolejnym wystąpieniu uczestnicy konferencji poznali nauczyciela wychowawcę, mgr Sylwię Nowicką, która uczy historii i języka polskiego w sochocińskim gimnazjum. Mówi się, że *panoramę oświaty tworzą wszyscy nauczyciele, ale barwy jej przydają niektórzy* – na pewno Pani Sylwia, inicjująca i realizująca interesujące projekty edukacyjne, które służą utrwalaniu postaw patriotycznych i cnót obywatelskich. Współpracuje z innymi nauczycielami, ale głównie liczy na młodego twórcę – ucznia, często mającego niezmiernie ciekawe i oryginalne pomysły. O efektach jednego z projektów, w którym brała udział, mogliśmy usłyszeć podczas konferencji.



Prezentacja multimedialna mgr Sylwii Nowickiej

18 listopada 2004 r. Gimnazjum w Sochocinie otrzymało imię Orła Białego.



Przedstawienie szkolne z okazji nadania
Gimnazjum w Sochocinie imienia Orła Białego

Przygotowane z tej okazji przedstawienie szkolne było niezwykle widowiskowe. Piękna, przemyślana scenografia, efektowne stroje, właściwy dobór muzyki, prezentacja multimedialna wyświetlana na ekranie. Wszystko to zagrało na delikatnych strunach emocji i wrażliwości uczniów, ale i na bardziej zahartowanych życiem dorosłych. Nie kryli wzruszenia. Programem tym uświadomiono młodzieży, że mamy coś, co odróżnia nas od innych krajów. To nasza burzliwa historia, bogata kultura, nasze obyczaje, wiara ojców, nasza mowa. To także symbole: śnieżnobiały orzeł, łopocząca na wietrze biało-czerwona flaga, śpiewany z uniesieniem hymn. Współautorka scenariusza uroczystości wspomina, że nadanie imienia szkole było nie tylko lekcją, ale i wykwinną, bogatą uczcą patriotyzmu, dzięki której udało się wyrazić często wstydliwie skrywane uczucia. Uczucia, o których nie mówi się na co dzień, a które stanowią integralną część naszego człowieczeństwa, naszej polskości.

Programy artystyczne w wykonaniu uczniów to często praktykowany w szkole sposób rozwijania postaw patriotycznych. A co na ten temat teoria?

W kształtowaniu postaw człowieka odgrywają rolę trzy elementy: „abc” (ang. *affect* – emocja, *behaviour* – zachowanie, *cognition* – poznanie)¹, zatem

Postawa = stosunek emocjonalny
+ gotowość do zachowań + przekonania

Kształtowanie postaw patriotycznych powinno być ukierunkowane na te składniki. Największe efekty daje działanie o dużym ładunku emocjonalnym, gdyż pozostaje najdłużej w pamięci uczniów. Skuteczne jest także zachęcanie do aktywności – gdy uczniowie zrobią coś sami, zapamiętają i przekonają się o sile swoich dokonań. Spotkania z ekspertem pozwolą dobrze poznać zagadnienie, wyrobić sobie określone przekonania i sądy.

Czy odnoszenie się w wychowaniu patriotycznym do tych trzech elementów to tylko zadanie dla pedagogów? To przede wszystkim zadanie dla rodziców. Jak mówią znawcy przedmiotu – dom jest pierwszą szkołą patriotyzmu. Z tym, co czują i robią rodzice względem ojczyzny, obcuje dziecko, które zapisuje w swoim ego-stanie *Rodzica* i z tego doświadczenia korzysta.

Wychowanie patriotyczne to także zadanie dla szeroko rozumianego środowiska pozaszkolnego, w tym instytucji kultury. Instytucje te przygotowują na każdy rok szkolny bogatą ofertę współpracy ze szkołami, np. Muzeum Niepodległości proponuje wystawy, lekcje muzealne, konkursy, kino edukacyjne, imprezy cykliczne, publikacje (więcej na www.muzeumniepodleglosci.art.pl).

Co na to nauczyciel wychowawca? Biorąc sobie do serca słowa Józefa Minasowicza, że świat *takich nauczycieli chwalił, którzy ucząc, chodzili, a chodząc, nauczali*, organizuje lekcje poza budynkiem szkolnym. Lubią te lekcje uczniowie, lubią też takich nauczycieli.

Duże wsparcie metodyczne w obszarze wychowania patriotycznego należy się nauczycielom wychowawcom ze strony doradców i konsultantów, którzy powinni nieustannie poszukiwać odpowiedzi na pytanie: Jak wychowanie patriotyczne w szkole czynić ciekawszym i efektywniejszym? Pomoże zapewne doradzającym *Deklaracja o wychowaniu patriotycznym młodzieży*. A wówczas? Pozostaje mieć nadzieję, iż patriotyzm nie będzie tylko rzadką cechą, ale wartością, którą w wyjątkowy w swej normalności sposób przekazują Małemu – Duży człowiek.

**Autorka jest nauczycielem konsultantem
w zakresie edukacji regionalnej
Mazowieckiego Samorządowego Centrum
Doskonalenia Nauczycieli
Wydział w Ciechanowie**

¹ Garstka T., Marszałek J. *Spółczesność bez uprzedzeń*, 1998.